Nr 560. Kraków, Niedziela 5 Grudnia 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie oprócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Boncza A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Keszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgo, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgo, Monachium, Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directe Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Sprawy parlamentarne.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń, 5 grudnia.

Przerwa w plenarnych obradach Izby wyzyskana będzie dla rokowań ze stronnictwami. Co do ich wyniku zdania są podzielone. Jako trudność w rokowaniach podnoszą powszechnie, że Unia nie chce pertraktować bezpośrednio z rządem. Wczorajszy komunikat niemieckiego komitetu wykonawczego, który oświadczył gotowość wejścia w rokowania, przyjmują jako pewne ustępstwo. szczególnie wobec faktu, że odrzucono wniosek pos. Wolfa, opiewający: Komitet wykonawczy postanawia z góry uchwalić odrzucenie rokowań, dążących do rekonstrukcyi gabinetu.

Mimo to ujawnia się ogólny sceptycyzm. Zdaniem „Koresp. Centrum“, trudno spodziewać się korzystnego wyniku rokowań, także z tego względu, ponieważ w łonie Unii słowiańskiej, zwłaszcza w klubach czeskich, panuje niezgoda.

Ciekawem jest doniesienie „Koresp. Centrum“, że po długiej dyskusyi Unii, 10 głosami przeciw 5 oświadczono się przeciw gabinetowi parlamentarnemu, a za gabinetem nieparlamentarnym. Za gabinetem parlamentarnym głosowali czescy katolicy, południowi Słowianie i pos. Masaryk.

Powszechnie sądzą, że w najbliższych dniach, w każdym razie w przyszłym tygodniu, zapadnie ostateczna decyzya co do sytuacyi parlamentarnej.

Żądania Rusinów.

Berno. Organ Stransky'ego „Lidove Noviny“ donosi z Wiednia: Przy rokowaniach Koła polskiego z zastępcami Unii wyłoniło się — jako wielka trudność — załatwienie żądań Rusinów, których urzeczywistnienia Unia sobie życzy. Rusini żądają, aby w ministerstwie oświaty ponownie utworzono stanowisko ruskiego szefa sekcyi, jak to było w dawniejszych latach i aby na uniwersytecie we Lwowie kreowano przynajmniej dwie ruskie katedry.

Rada państwa.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 5 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów obradowano w dalszym ciągu nad prowizoryum budżetowem.

Pos. Daszyński w dalszym ciągu swej mowy twierdził, że zamiast ustaw panuje samowola.

Mowca wskazał na żądanie posła Krupki o odszkodowanie 100.000 K za wypadek kolejowy. Ponieważ będące w toku śledztwo spowodowało zwłokę w wypłaceniu tej sumy, dr Głąbiński zwrócić się miał z listem do dyr. Horoszkiewicza z wezwaniem szybkiego przeprowadzenia sprawy. Pos. Battaglia urządził w Wiedniu własne biuro dla wpływania na urzędników. Pos. Zamorski zarzucił w „Słowie Polskiem“ posłowi Moysie zupełnie jasno, że za jego protekcyą dewastuje się lasy rządowe. Pos. Stohandel w dwóch wypadkach został oskarżony o oszustwo, ale jeszcze nic nie słychać, aby proces przeciw niemu się odbył. Pos. Szajer i Szponder utrzymują dwa biura emigracyjne; zarzucają im, iż chłopów galicyjskich sprzedają jak niewolników fabrykantom szwedzkim. Wobec tych wypadków nie można mówić o objektywiźmie urzędników.

Jeżeli prezydent gabinetu stracił wiarę w parlament, to są dla niego tylko dwie alternatywy: Rozwiązać parlament, albo pójść. Ale ani jedno, ani drugie nie nastąpiło. Wobec aneksyi Bośni i Hercegowiny potrzebuje się rządu, któryby był w możności osłabić życie parlamentu, a tem samem i rządu. Potrzebny jest rząd dla wyeliminowania Izby, celem wyposażenia militaryzmu i dla przyznania koncesyj Węgrom. Rząd ubezwładnił Izbę przez ciągłe zamykanie jej i na podstawie starej zasady: „divide et impera“ umiał uczynić z siebie rząd niemiecki, co go nic nie kosztuje. Niemcy pozyskani zostali przez sankcyę ustaw językowych w Sejmach niemieckich i przez poparcie żądań niemieckich w Sejmie czeskim. Armię przy pomocy ministra skarbu dra Bilińskiego wyposażono w setki milionów. Nasza polityka była polityką ekspozytury polityki berlińskiej; dlatego nie cofnięto się nawet przed obrażeniem Słowian i dlatego parlament unieruchomiono, aby mieć wolne ręce.

Mowca zarzuca stronnictwom narodowym, że nic nie uczyniły w ostatnich 30 latach dla rozwiązania kwestyi narodowościowej. Z Izby posłów zrobiono formalny dom waryatów. Największa partya państwowa, chrześc.-społeczni poddała się poprostu pod dyktaturę syonistów. Urządza się zabawki z komunikatami. Codziennie czytamy różne komunikaty, które stanowią już szczyt parlamentarnego zidyocenia.

Omawiając sprawy, które są do załatwienia, podnosi mowca, że na uniwersytetach brak dostatecznego miejsca dla słuchaczów, brak szkół handlowych i przemysłowych, akademii górniczych. Szkoły są zupełnie w rękach klerykałów. W Krakowie jednego ucznia nie dopuszczono do matury, ponieważ ogłosił się bezwyznaniowym. To samo przytrafiło się córce jednego profesora uniwersytetu. Gmachy, w których mieszczą się sądy i poczty, są skandalem; taksamo sieć telefoniczna jest wprost urągowiskiem. Stacye kolejowe nie wystarczają najskromniejszym wymogom. Wielka ilość nieszczęśliwych wypadków zdarza się z powodu pracowania wbrew przepisom. Całe okolice pozbawione są regulacyi rzek. O budowie dróg wodnych nic nie słychać. Setki tysięcy chłopów emigruje dla kawałka chleba, a dla ochrony emigracyi nic nie zrobiono. Dziś jest największem poniżeniem zagranicą nazwać się poddanym austryackim. Dla austr. emigrantów w Prusiech i Niemczech zaprowadzono legitymacye policyjne, czego nie śmianoby zrobić wobec żadnego innego państwa.

Kończąc rzekł mowca: Możecie panowie być pewni, że gdyby wasz spór narodowościowy i brak wszelkiego zrozumienia politycznego był pomocnym dla planów rządów biurokratycznych, wtedy pierwsza wzburzona fala rewolucyi w tem państwie przybierze zupełnie inne formy jak w r. 1905.

Następnie przemawiali pos. Steinweder i Oleśnicki, poczem posiedzenie zamknięto. Następne we czwartek.

Państwowa Rada kolejowa.

(*Telegr. Biura koresp.*).

Wiedeń. Pod przewodnictwem ministra kolei Vrby odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie tegorocznej sesyi jesiennej państwowej Rady kolejowej.

Po przejściu do porządku dziennego członek dr Battaglia referował o wnioskach inicyatywy szeregu członków, które też w myśl wywodów sprawozdawcy załatwiono.

Sprawozdawca pierwszej komisyi dr Russ referował o reorganizacyi administracyi kolei państwowych i zaproponował wybór komisyi dla tej sprawy.

Pos. Mastalka wystąpił za utworzeniem 4—5 wielkich dyrekcyj.

Przyjęto wniosek co do wyboru komisyi z 27 członków z prawem kooptacyi i głosem doradczym. Przewodniczącym wybrano pos. Mastalkę.

Po dyskusyi nad powyższeniem taryf na kolei Koszyce-Bogumin, członek Dattner imieniem trzeciej komisyi składał referat. Przedstawione przez referenta oświadczenie rządu w sprawie wniosków dotyczących zaprowadzenia dostatecznych zniżek frachtowych dla ropy dla celów przemysłowych i opałowych, przyjęto do wiadomości.

Następnie przyjęto wniosek, aby ministerstwo kolejowe na najbliższej sesyi Rady kolejowej, przedstawiło zarządzenia co do rozszerzenia magazynów i torów na stacyi w Stanisławowie.

W sprawie zastoju towarów na dworcu we Lwowie przyjęto rezolucyę, aby rząd w ruchu towarowym zaprowadził porządek.

Wreszcie referent dr Licht, zdając sprawozdanie, podniósł, że podwyższenie taryf obowiązujących dotąd w Galicyi, do wysokości obowiązujących w innych krajach koronnych, nie było możliwem, pomimo że dokonane już podwyższenie istniejących taryf było bardzo znacznem.

Na tem zamknięto posiedzenie.

Telegramy

z dnia 5 grudnia.

Narady wojskowe.

Wiedeń. Wczoraj o godz. 10 przed południem odbyły się w zamku cesarskim w dalszym ciągu pod przewodnictwem cesarza narady wojskowe i trwały kilka godzin.

Przeciw wypłatom gotówką.

Wiedeń. Na plenarnem zgromadzeniu Centralnego Biura rolniczego główny referent Hohenblum oświadczył się przeciw żądaniu Węgrów o podjęcie wypłat gotówką i zgłosił odpowiednią rezolucyę. — Hohenblum oświadczył, że Koło polskie pójdzie w tej sprawie razem z agraryuszami i odczytał pismo marszałka Galicyi hr. Badeniego, który oznaczył podjęcie wypłat gotówką za niemożliwe. — Rezolucyę Hohenbluma uchwalono.

Sprawa Hofrichtera.

Linc. Wczoraj przed południem przesłuchiwano służące Hofrichtera; nie zeznały one nic szczególnego. Opowiadały, że Hofrichter w ostatnim czasie mało zajmował się fotografowaniem i że w czasie rewizyi był zupełnie spokojny. Wczoraj krążyły pogłoski o senzacyjnym zwrocie na korzyść Hofrichtera; pogłoski te nie znajdują wiary.

Medyolan. „Corr. de la Sera“ donosi z Lozanny: Pewien aptekarz z okolicy Montreux dnia 23 z. m. otrzymał list z Przedarulanii, w którym proszono go, aby wysłał pod pewnym adresem pewną ilość sinku potasu. Aptekarz odmówił temu i odesłał list. Gdy następnie przeczytał w dziennikach o listach, wysłanych z sinkiem potasu do oficerów w Wiedniu, opowiedział ten fakt konsulowi austryackiemu w Bernie.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. O wczorajszej Radzie ministrów donoszą, że ministrowie wyrazili przekonanie, iż przeprowadzenie prowizoryum budżetowego w obecnych warunkach jest niemożliwe i że obstają przy dymisy. Sądzą, że cesarz teraz przyjmie dymisyę i powoła gabinet pozaparlamentarny dla prowizorycznego prowadzenia agend. Jako prezydenta takiego gabinetu wymieniają hr. Khuen-Hedervarego.

Parlament niemiecki.

Berlin. Parlament kontynuował I czytanie projektu ustawy w sprawie zmiany § 15 taryfy cłowej z r. 1902. Po dłuższej dyskusyi wniosek lewicy i narodowych liberałów odrzucono, poczem ustawę przyjęto w drugiem czytaniu bez dyskusyi. Nastąpiło I czytanie traktatu handlowego z Portugalią. Następne posiedzenie w poniedziałek.

Walka z lordami.

Londyn. Z inicyatywy ligi narodowo-demokratycznej zebrał się wczoraj na placu Trafalgar wielki tłum, aby zaprotestować przeciw stanowisku Izby lordów w sprawie budżetu. Z sześciu trybun wygłoszono mowy. Przyjęto rezolucye, nazywające postępowanie lordów złamaniem konstytucyi, oraz groźbą dla wolności narodu, która może być jedynie zagwarantowaną przez zniesienie prawa „veto“ Izby lordów.

Londyn. Urzędownie ogłaszają, że rozwiązanie parlamentu nastąpi 8 stycznia, a nowe wybory rozpoczną się 13 stycznia.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

Rzym. „Tribuna“ donosi, że wszyscy politycy, zapytywani przez króla o radę, wyrazili zgodnie zapatrywanie, że następcą Giolittiego powinien być Somnino. Dzisiaj poweźmie król ostateczną decyzyę.

Walka przez pomyłkę.

Salonika. Dwa oddziały tureckie, ścigające bandę grecką, w ciemności przez pomyłkę natarły na siebie i ostrzeliwały się, przyczem trzech żołnierzy odniosło rany.

Turcya i Persya.

Konstantynopol. Porta i rząd perski postanowiły uregulowanie spornego terytoryum granicznego dokonać dopiero po uspokojeniu i wyjaśnieniu sytuacyi w Persyi; aż do tego czasu będzie utrzymane obsadzenie spornego punktu przez wojsko tureckie.

Rosya i Japonia.

Wiedeń. W tutejszych kołach dyplomatycznych potwierdzają, że między Rosyą a Japonią toczą się ważne rokowania; Rosya chce niejako zlikwidować swoją politykę na Wschodzie azyatyckim, aby mieć wolną rękę na Wschodzie europejskim. Z drugiej strony Japonia chce ostatecznie załatwić się z Rosyą i upewnić się z tej strony, aby mieć wolne ręce wobec Stanów Zjednoczonych.

Pożar Baltimoore.

Berlin. „Local Anzg.“ i „Voss' Ztg“, które przedrukowały onegdaj wiadomość „Daily Tel.“ o olbrzymim pożarze w Baltimoore, donoszą, że wiadomość ta była znacznie w sposób amerykański przesadzona. Pożar miał o wiele mniejsze rozmiary.

Berlin. Biuro Wolffa na reklamacyę w sprawie pożaru Baltimoore, otrzymało następującą depeszę swego korespondenta w Nowym Jorku: Przedwczorajszy pożar w Baltimoore był zupełnie nieznacznym. Nikt nie odniósł ran i nikt nie zginął. Szkoda wynosi 300.000 dolarów.

Obsadzenie Nicaraguy przez Stany Zjednoczone.

Nowy Jork. Stany Zjednoczone postanowiły wysłać **1000 ludzi i 6 okrętów wojennych dla obsadzenia Nicaraguy.**

Z teatru.

„Szczęście Frania“ komedya w 3 aktach W. Perzyńskiego. — **„Sezon“** krotochwila w 1 akcie W. Perzyńskiego.

Od czasu „Lekkomyślnej siostry“ stało się wiadomą rzeczą, że p. Włodzimierz Perzyński jako pisarz sceniczny wysunął się na czoło tego odłamu, który reprezentuje lekką komedyę obyczajową z przymieszką ironii. Opinię tę potwierdziła w zupełności „Aszantka“, a wystawione wczoraj „Szczęście Frania“ oraz „Sezon“ utrwalają ustalony rozgłos młodego autora. — Z pobłażliwym uśmiechem satyryka, patrzy Perzyński na współczesne życie obyczajowe i wyławia zeń obrazy i epizody drgające prawdą i siłą obserwacyi tętniące pulszem życia. Ślizgając się zaledwo po powierzchni życia, nie pogłębiając swych pomysłów ani w typach ani w charakterystyce, umie Perzyński mimo wszystko zainteresować lekko zarysowaną, zręcznie prowadzoną akcyą komedyową o podkładzie erotycznym, konturnowym, ale mimo to zawsze wypukłym rysunkiem figur, lekkim dowcipnym dyalogiem scenicznym. Jest przytem majstrem sceny, czującym tło i potrzebę perspektywy teatralnej, operującym szczupłą zawsze ilością postaci z nieporównaną werwą i pisarską rutyną.

„Szczęście Frania“ dla charakterystyki metody pisarskiej autora może być typowym utworem. Komedya szczerze zabawna, pełna wesołości i dowcipu, lekko zaprawiona satyrą, prowadzona z wielką techniczną wprawą, ma wszystkie zalety zręcznego obyczajowego obrazu.

W domu państwa Lipowskich Franio jest jakby członkiem rodziny. Rola jego niezbyt ściśle określona. Pracuje on za marny grosz w biurze p. Lipowskiego, pozatem zaś jest totumfackim pani domu oraz pięknej Heli, córki gospodarstwa. Chodzi za sprawunkami domowemi, pakuje kufry, jest doradcą obu pań w sprawach gospodarskich i po cichu kocha się w pannie. Hela nie zwraca nań uwagi, bo jest zajęta swoim nauczycielem rysunków p. Otockim układnym światowcem, utalentowanym malarzem, który w krótkim czasie umiał rozkochać w sobie pannę. Franio widzi to, martwi się i wreszcie zdobywa się na heroiczny krok: oświadcza się o rękę panny i zostaje nietylko odpalonym, ale sromotnie wyśmianym. Obrażony w swej dumie, usuwa się z domu pp. Lipowskich, a malarz tymczasem nie traci czasu i kontynuuje lekcye nie tylko w salonie rodziców, ale i w swej własnej pracowni. Flirt kończy się nieprzewidzianym wypadkiem, który pociąga za sobą konieczność szybkiego wyjścia za mąż panny. Otocki niestety nie może się z nią ożenić, bo jest dawno żonaty. Z tej rozpaczliwej sytuacyi ratuje pannę, rodziców i honor domu, poczciwy Franio. Wezwany przez p. Lipskiego, wysłuchuje z ust jego całej historyi nieszczęścia Heli. Gdy mu rodzice delikatnie podsuwają projekt ożenienia się z Helą, w pierwszej chwili oburza się, przypomina im, że go niedawno „jak psa z domu wyrzucili“, wkońcu jednak zmiękczony łzami p. Lipowskiego, godzi się zostać mężem Heli i nazwiskiem swem pokryć smutną przygodę swej ukochanej.

Tę prostą opowieść przeprowadził Perzyński w trzech doskonale zbudowanych aktach, w których rozsiał dużo dowcipu, werwy i dał kilka figur zupełnie nowych, oryginalnych, kilku rysami wyraziście i zajmująco scharakteryzowanych. Zwłaszcza figury Frania, Heli i papy Lipowskiego celują doskonałym rysunkiem. — W uplastycznieniu tych rysów charakterystyki, a tem samem w podniesieniu walorów komedyowych sztuki, dużą zasługę mieli wykonawcy, a zwłaszcza p. Mielnicki, zawsze doskonały ojciec charakterystyczny, umiejący łączyć szlachetny spokój i dystynkcyę z lekką zaprawą humoru — oraz pani Jarszewska, która w roli Heli rozwinęła grę żywą, błyskotliwą i interesującą, dając ładnie wycieniowany typ znudzonej i rozgrymaszonej, a potem rozpaczającej panny na wydaniu. Franiem bardzo potulnym, a w danej chwili pełnym uczucia i temperamentu, był p. Weychert.

Krotochwila „Sezon“ tegoż autora, to wybłysk humoru, opartego na dowcipnem podpatrzeniu typowych objawów życia w sanatoryum. Pomysł oparty na śliskim temacie, przeprowadził Perzyński z prawdziwie francuską werwą, w zręcznych odsłonach dając obrazek pełen rysów prawdziwych. W krotochwili tej doskonale grali pp. Maksymilian Węgrzyn i Siemaszko, panie Górska i Janiczówna.

Publiczność bawiła się doskonale i ochoczo oklaskiwała wykonawców. *W. Pr.*

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 5 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Anastazego i Krysp.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 25, zachód o godz. 3 m. 37; długość dnia godzin 8 min. 12.

Teatr miejski im. Słowackiego: po południu: Kopciuszek“; wieczór; „Szczęście Franusia“ i „Sezon“.

Teatr ludowy: po południu: „Potop“; wieczór: „Nitouche“.

Uniwersytet ludowy: O godz. 7 wieczorem: Cezary Jellenta: „Przewrót dokonany przez J. J. Rousseau“.

Odczyty: P. Płoszewskiego w Kółku slawistów U. U. J. (Coll. Now. sala l. 39) o g. 11 przed południem „Geneza Horsztyńskiego“ oraz koreferat p. Rybakiewicz-Weleżyńskiej; p. Piotrowicza w kółku filolog. U. U. J. (ul. św. Anny l. 12) o g. 10 rano „Hellenizm Juliusza Słowackiego“.

Wielka loterya gospodarcza w ujeżdżalni przy ul. Zwierzynieckiej o godz. 2 i pół po południu.

Otwarcie wystawy szewskiej w sali muzeum techniczno-przemysłowego o g. 10 przed południem.

Uroczystość św. Mikołaja w Sokole krakowskim o g. 3 popoł.; w „Ognisku“ drukarzy“ o g. 4 popoł.

Zabawa dla dzieci o g. 4 popoł. w Tow. technicznem (ul. Straszewskiego l. 28).

Abstynencki wieczór autorów o godz. 7 wieczór w „Eleuteryi“ (Mikołajska l. 3).

Zgromadzenie stróżów kamienicznych o g. 3 popoł. w Domu cechowym ul. Krakusa l. 20 w Podgórzu.

Pogadanka pedagogiczna „Ogniska“ naucz. w auli I szkoły realnej o godzinie 4 po południu.

Śpiew kościelny: W kościele św. Anny podczas mszy św. o g. 11 przedpoł. odśpiewa p. Marya Różycka szereg pieśni nabożnych.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Szczęście Frania“; wieczór: Manewry jesienne“.

W poniedziałek 6 grudnia:

Kalendarzyk kościelny: Mikołaja bw. i Leoncyi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 26, zachód o godz. 3 m. 37; długość dnia godzin 8 min. 11.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Król“.

Teatr ludowy: „Verbum nobile“ Moniuszki i „Marcowy kawaler“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I szkoły realnej (ul. Studencka) o g. 6 wieczór dr Zdzisław Jachimecki: „Muzyka współczesna“.

Kursa gospodarstwa domowego w szkole im. Kochanowskiego (ul. Loretańska l. 16) od 3—5 prof. dr A. Bolland: „Towaroznawstwo“; od 5—6 dr K. Kumaniecki „Służba domowa i gospod. w świetle stosunków faktycznych i stanu prawnego“; od 6—7 dr St. Galiński: „Kwiaty i rośliny pokojowe“; od 7—8 dr Wanda Radwańska „Kuchnia chorych“.

Odczyty: X. Konopki w „Kółku historyków U. U. J.“ o g. 6 wieczór „Polityczne pojęcia Długosza“.

Zebranie towarzyskie w „Czytelni dla kobiet“ (Rynek gł. l. 32).

Teatr miejski we Lwowie: „Przyjaciel domu“ i „Jej Teofil“.

„Listy z więzienia“. W felietonie porannym naszego dziennika rozpoczynamy dziś cykl nastrojowych „Listów z więzienia“, opisujących niedolę życia więziennego w Królestwie w dobie porewolucyjnej. — Autor, kryjący się pod pseudonimem „Rola“, traktuje rzecz z wielkiem odczuciem i niepowszednią znajomością psychiki ludzkiej. Nie wątpimy, że „Listy z więzienia“ obudzą żywe zainteresowanie, jako utwór literacki i jako dokument przeżytych chwil wstrząsających.

Koncert Ignacego Friedmana. W poniedziałkowym swoim koncercie, poświęconym w całości utworom F. Liszta, wykona Ignacy Friedman następujący koncert: 1. Sonata h-mol; 2. Trzy etudy; 3. a) Liebestraum, b) Valse Impromptu; 3. Gondoliera i Tarantella. 5. Dwie transkrypcye z Schuberta. 6. Fantazya z „Don Juana“. Jest to tensam program, który artysta wykonywał przedwczoraj z ogromnem powodzeniem w Wiedniu. Bilety w kasie Starego teatru.

Przedstawienie operowe. W teatrze krakowskim odbędzie się we czwartek dnia 16 b. m. przedstawienie operowe, wykonane wyłącznie przez uczniów „Pierwszej polskiej szkoły operowej“ prof. Marso, przy współdziale „Chóru akademickiego“, p. Issakowicza, oraz orkiestry 13 p. p. pod kierunkiem kapelmistrza p. J. N. Hocka. Wykonany będzie: akt I „Żydówki“, akt II „Wolnego Strzelca“, akt III „Lohengrina“, oraz akt III „Strasznego Dworu“. Czysty dochód przeznaczony na stypendya dla niezamożnych uczniów tejże szkoły.

Uroczysty wieczór w Resursie urzędniczej odbył się wczoraj ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego. Dobór urozmaiconego programu, którego wykonanie dochodziło do granic artyzmu, zgromadził bardzo liczną publiczność, oklaskującą żywo i serdecznie piękne produkcye. Wieczór rozpoczął słowem wstępnem dr Stanisław Weiner, dając w pięknie ujętym wywodzie historycznym genezę powstań w ogólności, ich dzieje, oraz krytyczną ocenę i zakończył barwnem skreśleniem ideowości powstania listopadowego. Potem wystąpiła na estradę znana już i uznana orkiestra urzędników kolejowych pod batutą p. Soleckiego, rozporządzająca doskonałymi siłami amatorskimi w kwartecie smyczkowym, zgrana dostatecznie i umiejętnie przygotowana do publicznych występów, zawsze pełnych sukcesu. Z solistów popisywali się pp. Paczowska, sopranistka o nadzwyczaj pięknym i świeżym, a dobrze postawionym głosie, p. Kaufmanówna, pianistka bardzo utalentowana, imponująca siłą uderzenia i dająca dobre świadectwo technicznego wydoskonalenia, dalej pp. Paczowski, skrzypek niezwykle muzykalny i świadomy swych środków niepośledniej miary i p. Romanowski, śpiewak początkujący o pięknym głosie barytonowym. Wieczór okrasił p. Balicki deklamacyą. Cały koncert nosił piętno niecodzienności i za jego przeprowadzenie należy się zarządowi wyjątkowa pochwała. *b. w.*

Dom akademicki dla słuchaczek uniw. Jagiell. Wczoraj wieczorem odbył się w sali Kopernika w Coll. Nov. przy licznym udziale słuchaczek i słuchaczy przybyłych w charakterze gości, wiec zwołany w sprawie budowy domu akademickiego dla słuchaczek uniwersytetu krakowskiego. Wiecowi przewodniczyła p. Skoczylasówna, sekretarzowała p. Lippomanówna; obowiązki kuratora wiecu z ramienia senatu akademickiego pełnił prof. Czermak

Po zagajeniu wiecu przez przewodniczącą, obszerny referat w sprawie budowy domu akademickiego dla słuchaczek wygłosiła p. Weleżyńska, wskazując na wypływającą z obecnych stosunków konieczność budowy domu akademickiego dla słuchaczek na wzór istniejącego Domu akademickiego dla słuchaczy. Myśl budowy podniosło swojego czasu Tow. im. Kraszewskiego. Z inicyatywy tegoż Towarzystwa rozwinęła się następnie akcya wśród słuchaczek, zdążająca do urzeczywistnienia poruszonego projektu. W tym też celu zwoływano wiece akademickie i wybrano komitet mający zająć się budową domu. Dotychczasowe jednak usiłowania młodzieży wobec wielkich kosztów budowy nie są w stanie osiągnąć celu, pomyśleć przeto należy o akcyi mogącej rychlej doprowadzić do pomyślnego załatwienia tej piekącej kwestyi. Referentka zgłosiła następującą rezolucyę:

„Wiec słuchaczek uniw. Jagiell., zebrany w dniu 4 b. m. w Coll. Nov., postanawia jak najżywsze poparcie akcyi w sprawie budowy domu akademickiego dla słuchaczek, apelując równocześnie do kolegów i koleżanek, aby wstępowali na członków Tow. im. Kraszewskiego“.

Po dłuższej ożywionej dyskusyi, w której między innemi zabierali głos pp. Kasznitzówna, Fritzówna, Weleżyńska, Kaczmarczykówna, Tangl, Zakrzewski i Czerwiński, wszyscy zgodzili się na konieczność energicznej akcyi w sprawie budowy domu dla słuchaczek. Wiec jednogłośnie uchwalił rezolucyę postawioną przez referentkę.

Nadto jednogłośnie uchwalono następujące dwa wnioski, jakie się wyłoniły w ciągu dyskusyi: „Wiec wybiera komitet złożony z pięciu koleżanek z prawem kooptacyi, mający na celu prowadzenie akcyi w sprawie budowy domu dla słuchaczek uniw. Jag.“, oraz wniosek; „Wiec słuchaczek postanawia w sprawie budowy domu akad. dla słuchaczek odnieść się do społeczeństwa drogą artykułów w czasopismach. Sprawę tę poleca się wybranemu komitetowi“.

Wiec zakończył się po godz. 9 wybraniem komitetu dla sprawy budowy domu dla słuchaczek.

Akcya w sprawie tak humanitarnej, jak stworzenie dla kształcących się kobiet znośniejszych

warunków pobytu w czasie studyów w Krakowie, akcya, powitana nader sympatycznie przez ogół już od chwili podjęcia jej przez Tow. im. Kraszewskiego, wejdzie niewątpliwie wkrótce na tory realnego rozwoju i znajdą się niewątpliwie naśladowcy ś. p. Wołodkowicza, fundatora Domu akademickiego, którzy pospieszą z wydatną pomocą w tej sprawie.

Uniwersytet ludowy urządza dziś następujące odczyty w Krakowie i na przedmieściach w stowarzyszeniach robotniczych: w Rakowicach p. Jana Baścika „Życie, choroba i śmierć u człowieka"; w Podgórzu p. M. Liernikowa „Budowa ciała ludzkiego"; w stow. młodzieży robotn. (ulica Grodzka l. 69) p. H. Wimutówna „Podróże do bieguna północnego"; w sali tanich domów przy ul. Bocheńskiej dra W. Kuźniara o godz. 3 po południu „O powstaniu ziemi"; w Dębnikach staraniem uniwersytetu ludowego odbędzie się o godz. 3 po południu zabawa dla dzieci; w sali uniwersytetu ludowego (ul. Szewska l. 16 I p.) odbędzie się dziś o godz. 7 wieczorem odczyt, połączony z dyskusyą p. J. A. Herbaczewskiego na temat „Litwa a sprawa polska".

Wieczorek kursów im. Baranieckiego. Stow. „Wzajemnej pomocy kursów im. dra A. Baranieckiego" urządza we wtorek dnia 7 b. m. o godz. 7 wieczór w lokalu kursów (Karmelicka 36) wieczorek muzykalno wokalny. Dochód przeznaczony na cele Stowarzyszenia. Bilety przy wejściu.

Czytelnia im. Kilińskiego T. S. L. urządza we środę, 8 b. m., o godz. 4 po południu, w lokalu własnym (ul. Szpitalna l. 18), „herbatkę towarzyską", urozmaiconą śpiewem, muzyką, deklamacyą i grami towarzyskiemi. Zgłoszenia pisemne i osobiste do 7 b. m. w Czytelni od godz. 7 do 9 wieczorem.

Pogadanka o narciarstwie. Staraniem sekcyi sportów zimowych akad. Związku sportowego, por. Henryk Bobkowski, instruktor wojskowych oddziałów narciarskich w Lilienfeld, wygłosi w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. $5^1/_2$ wieczorem w sali nr 2 Coll. Nov. pogadankę na temat narciarstwa i wrażeń swoich z zimowych wycieczek w Alpy. Wstęp dla członków akad. Związku sportowego i karpackiego Tow. narciarzy wolny, dla nieczłonków 20 hal.

Ćwiczenie rezerwistów obrony krajowej. Magistrat m. Krakowa ogłasza, że ćwiczenia nieczynnych żołnierzy obrony krajowej w roku 1910, obejmą wszystkich nieczynnych żołnierzy obrony kraj. asenterowanych w latach 1899—1909 tudzież tych, którzy odbyć mają ćwiczenia dodatkowe za rok ubiegły, a to w dwóch okresach, t. j. albo od połowy czerwca do połowy lipca, albo też od połowy sierpnia do połowy września. Nieczynni żołnierze obrony kraj. w 11 i 12 roku służby, nie będą w r 1910 powoływani do ćwiczeń w broni, z wyjątkiem obowiązanych do uzupełnienia ćwiczeń za ubiegłe lata. Jako termin powołania do ćwiczeń w pierwszym okresie ustanowiła komenda obrony krajowej we Lwowie dzień 13 czerwca, w Przemyślu dzień 21 czerwca a w Krakowie dzień 15 czerwca. Dzień powołania w drugim okresie zostanie później oznaczony. Żołnierzom przysługuje prawo wyboru jednego z tych terminów. Życzenia żołnierzy zajętych przy gospodarstwie rolnem, będą w miarę możności uwzględnione. Obowiązani do ćwiczeń mają zgłosić swoje życzenia co do terminu powołania w wydziale V magistratu w godzinach urzędowych do końca grudnia b. r.

Ślizgawka „Cracovii". W bieżącym sezonie przechodzi tor ślizgawkowy w parku Krakowskim w zarząd Klubu sportowego „Cracovia". Ćwiczenia do gry „hockey" odbywać się będą w niedziele i święta od godz. 10—1 przed południem, a ćwiczenia do wyścig. w codziennie od 2—3. Program zawodów w sezonie obejmuje także zawody hockeyowe z drużynami z innych miast.

„Bomby" krakowskie. Wczoraj o g. 11 przed południem z tutejszego więzienia śledczego wypuszczono na wolność p. Andrzeja Mrozowskiego, właściciela pralni przy ul. Szewskiej l. 9, oraz Kazimierza Malinowskiego, woźnego Tow. technicznego, aresztowanych dnia 13 października b. r. pod zarzutem podrzucania po ulicach miasta „bomb". — Trzeci aresztowany podówczas „współwinny", p. Mądrzykowski, znajduje się jeszcze w więzieniu; jest on od kilku dni ciężko chory i pozostaje w szpitalu więziennym. Przeciw wszystkim trzem ma się odbyć w przyszłości rozprawa sądowa, przyczem pp. Mrozowski i Malinowski, wypuszczeni obecnie z więzienia po 52-dniowem śledztwie, odpowiadać będą z wolnej stopy.

Przejechanie dorożkarza przez dorożkę. — Wczoraj około godz. 2 po południu na ul. Długiej najechała dorożka na przechodzącego dorożkarza, 60-letniego Jacentego Dąbrowskiego. Najechany oprócz dwóch ran szarpanych na ciele, doznał także złamania żebra. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe, poczem przewieziono go do kliniki chirurgicznej.

Sprawa Putyry. Ze Lwowa telefonują nam: Sprawę Putyry przydzielono sędziemu Słowikowskiemu.

Ciemnota. Ze Lwowa telefonują nam: Na strychu domu przy ul. Kadeckiej l. 6 powiesiła się wczoraj rano kobieta o niestwierdzonem dotąd nazwisku. Lokatorki tego domu odcięły samobójczynię, sprzedały sznur, a strych zamknęły i dopiero po południu zawiadomiły pogotowie ratunkowe.

Wyrok śmierci. Z Sambora telegrafują: Sąd przysięgłych skazał na śmierć Dmytra Holnika, parobka z Woli Jakóbowej, za zamordowanie Ołeksy Dmytracha. Z dwóch innych wspólników morderstwa Iwan Słoński skazany został na 13 lat więzienia, a Hilary Grych na 3 lata więzienia. — Przyczyną morderstwa była zazdrość o kobietę. Mordercy zadali Dmytrachowi 12 ran kołem i jeszcze żywego wrzucili do rzeki, przywiązawszy mu kamień do piersi.

Pożar wsi. Z Sambora telegrafują: Wieś Wanowice spłonęła ubiegłej nocy do szczętu.

O zamordowanie poczmistrza. Z Sambora telegrafują: Przed tutejszym trybunałem przysięgłych miała się odbyć druga rozprawa przeciw Janowi Urbańskiemu, listonoszowi z Sianek, który w maju b. r. zamordował tutejszego poczmistrza, Tadeusza Madeyskiego. Ponieważ jednak psychiatrzy lwowscy uznali Urbańskiego za niepoczytalnego umysłowo, prokuratorya samborska uwolniła go.

Katastrofa budowlana. Z Łodzi telefonują: W Nowym Rokiciu pod Łodzią na terytoryum fabryki Artura Meistra, w nowo-wzniesionym budynku runęło sklepienie, przytłaczając ciężarem swym 12 pracujących tam murarzy. Podjęto natychmiast energiczną akcyą ratunkową i wkrótce zdołano wydobyć z pod gruzów dwa trupy. Pozostali robotnicy są ciężko poranieni i życiu ich grozi poważne niebezpieczeństwo.

Doświadczenia dra Ochorowicza. — „Kuryer warszawski" donosi: Oprócz komisyi wydelegowanej przez Tow. miłośników fotografii, także komisya przyrodników, pod egidą Muzeum przemysłu i rolnictwa, zajęła się sprawą doświadczeń medyumicznych dra J. Ochorowicza z p. Stanisławą Tomczykówną. Komisya ta zebrała się dnia 30 października i była obecna przy dokonywaniu przez dra J. Ochorowicza doświadczeń medyumicznych z p. Tomczykówną w pracowni fizycznej Muzeum. Wyniki doświadczeń otrzymane podczas tego posiedzenia, komisya ogłosiła w protokóle obszernym, potwierdzającym najzupełniej zjawiska niezwykłe, notowane już w sprawozdaniach z posiedzeń analogicznych u p. J. A. Święcickiego i w Tow. miłośników fotografii.

Katedra aeronautyki w Wiedniu. — „Wiener Ztg" ogłasza zamianowanie inżyniera Ryszarda Knollera w Wiedniu nadzwyczajnym profesorem aeronautyki i nauki o samochodach na politechnice w Wiedniu.

Rozrywki cesarza Wilhelma. Z Berlina telegrafują: Wszechniemcy rozpoczęli bardzo żywą agitacyę przeciw hr. Henkels, u którego cesarz Wilhelm bawił w tych dniach, jako gość; w tym samym czasie bawiła u hr. Henkels zaproszona przez niego aktorka paryska Granier. Aktorka ta w obecności cesarza — jak donoszą dzienniki wszechniemieckie — miała więcej niż swobodny wykład o miłości; wychwalała zalety Paryżanek i ich sztukę uwodzenia mężczyzn i zapewniała, że Paryżanki są nadzwyczaj dyskretne. „Rheinwest. Ztg" i inne dzienniki wszechniemieckie wyrażają oburzenie, że cesarz Wilhelm nietylko przysłuchiwał się wykładowi, ale także długi czas zabawiał się z aktorką. Dzienniki te sądzą, że zasada monarchiczna, która w ostatnim czasie została zachwiana, doznała nowego ciosu.

Trzęsienie ziemi. Z Konstantynopola telegrafują: Całą Armenię nawiedziło straszne trzęsienie ziemi. Wiele miejscowości jest zupełnie zniszczonych.

Zmarli:

W Jaśle zmarła Felicya ze Strzemeckich Kolbuszowska, wdowa po b. właścicielu dóbr i oficerze pułku jazdy wołyńskiej z r. 1863. Zmarła była matką p. Edmunda Kolbuszowskiego, współredaktora „Dziennika Polskiego".

ROLA.

Listy z więzienia.

I

Późnym wieczorem siedziałam zmęczona, przykładając rozpalone czoło do snopów czerwonych goździków, które czerwieniły porozrzucane po całym pokoju; lampa migocąc rzucała wydłużone, ruchliwe cienie tych kwiatów.

Zimny głos Iny wyrwał mnie z tej krwawej pieszczoty.

— Późno już bardzo, chodźmy spać.

Stała silna, spokojnie patrząc przed siebie.— Kiedy spotkały się nasze oczy, jej wzrok stał się miękki na chwilę i uśmiech radosny połączył nas w jedną niewypowiedzianą myśl.

Czułam w sobie piekielną moc; myśli jak ogień błyskały, szał potęgi czynu zgromadził się w tej myśli. Pochyliłam głowę, wpatrując się raz jeszcze w leżący szkic.

— A jeśli suggestya... — szepnęły usta, czując siłę wzroku.

Rzuciłam. Ina leżała cicho.

Zgasiłam lampę i leżąc, patrzyłam na czerwieniejące w cieniu plamy pętów kwiecia. Cisza, jakaś płochliwa, kryła się po kątach.

Nie, spać nie mogę. Kłębią się myśli i walą jedna za drugą, jakieś ciężkie, ponure, skaliste rzeźby. A potem, naraz, chłód.

— Ino — odzywam się — wiesz, nie wierzę...

I Ina spała, ale słowa moje budzą ją. Siada na swojem łóżku.

— Śniłam olbrzymi ciężar i słowa twoje mnie obudziły.

Milczymy. Jakaś długa, ciężka chwila.

Naraz ona mówi bardziej monotonnym głosem, niż zwykle:

— Idą.

— Ależ — oponuję — i w tej chwili zrywam się.

Słyszę ciężkie stąpania i ruch na schodach; po chwili dzwonek.

Ina stanęła przy oknie i patrzy spokojnem okiem w ciemnicę. Milczymy.

W jednej chwili opanowuję siebie samą.

Dzwonią ciągle. Narzucam ubranie i po chwili wchodzą wszyscy: główny mundur, bardzo grzecznie uśmiechnięty, tłomaczy się; żołnierze o zmęczonym wyrazie wloką za sobą karabiny; policyanci z głupim, bezmyślnym wyrazem patrzą tępo; jeden tylko nizki cywilny, ma niespokojnie biegające oczy i żądzę łupu w całej grubej postaci. Ręce jego o palcach krogulczo wykrzywionych zaraz ruszyły naprzód do rzeczy leżących.

Para wysokich, młodych żołnierzy, z karabinami w opuszczonych rękach oparło się o pianino na tle czerwieni goździków, paru innych oparło się około pieca, powłócząc zmęczonemi oczami po kwiatach; inni oglądali się obojętnie na wsze strony, a porozstawiani wokoło tworzyli jakieś duże, szaro-białe, ciężkie plamy.

— Kwiaty możecie brać sobie — mówię do nich wesoło, wskazując na goździki.

Po dziecinnemu uśmiechnęli się, popatrzyli na mnie przyjaźnie i znów ze znużenia patrzą przed siebie.

Jesteśmy obie pogodne. Gdzieś po przez wolę i spokój, przepycha się zdradziecka myśl:

— Nie, nie, nie może być...

Ina patrzy na mnie i mówi:

— Suggestya...

Za sobą słyszę grzeczny głos:

— Proszę się ubierać...

W jednej chwili opozycya całej woli targnęła się we mnie.

Nie! Uśmiecham się do samej siebie.

Spoglądam na uprzejmy mundur i widzę w nim ukryty strach. Tak, w tych oczach mieści się — obawa. Naokoło rozbijają wszystko, szafy, stoły... przewracają, szukają, przerzucają, węszą, a czem bliżej końca bez skutku, tem niespokojniej biegają palce niskiego cywilnego, rwąc i szarpiąc, tak jak i jego fałszywe oczy, rzucając oddzielnie spojrzenia wszędzie w bok, poza siebie, a zawsze krzywo.

Ubrana staję przy Inie; jeszcze czas: nie wszystko przerzucone. Patrzę na nią już bez uśmiechu.

— Cudnaś w tej chwili — szepcze ona.

— Wiedz — mówię cicho i spokojnie — tragedya. Wyjeżdżaj — niech się stanie...

Patrzy ona na mnie, a oczy jej płoną teraz, płoną jasno.

— Czuję wolę twoją — odpowiada.

Jeden uścisk i wychodzę otoczona.

Wszyscy są znużeni; tylko w oczach fałszywych nieukryta złość.

Główny mundur zwraca się do mnie uprzejmie:

— Teraz pani pozna nasz świat — oto proszę! — dodaje, wprowadzając do kancelaryi.

Brudny, zadymiony, słabo oświetlony pokój, o silnym zapachu laku spalonego.

Jest mi już zupełnie zimno i obojętnie.

II.

Miasto już szarzeje; martwy chłód opustoszałych ulic i zamkniętych bram. — Z hałasem toczy się po bruku dorożka, ciągniona przez chudą szkapę, o zwieszonej, smutnej minie.

Siedzę w otoczeniu opieki; twarze zgasłe i szare. Czuję jednostajność: jest we mnie ten sam zmierzch, co wokół. Ale oto giną i mijają ulice, domy i wkrótce stajemy u celu.

Brama się otworzyła; weszliśmy. — Słyszę zgrzyt zamykanej bramy. Stoimy przed drugą bramą w oczekiwaniu otwarcia. Nikt nic nie mówi. Niebo coraz jaśniejsze, zmierzch rzednie. Ale już bramę przechodzę, jedne, drugie drzwi i teraz czekam na otwarcie innych. Wpuszczają; obojętnym, sennym głosem pytają: kim jestem?

Uśmiecham się do siebie. Dziwne pytanie. Ja, to jestem ja.

No nie, tu kancelarya; co tu naprawdę powiedzieć? Jak określić w ich języku: ja, to jestem ja. Z uśmiechem powiadam:

— Nauczycielka rysunków.

Ach, tak; lekcye z Lilą, Anką... lekcye u Zeni; szkice moje węglowe porozrzucane w twojej pracowni; „droga topolowa" na szarym papierze, z uwagą z boku: „bajeczne poczucie kolorytu". Kontury głów dziecięcych... a potem gromada ich pochylona nad kajetami rysunkowemi w dusznej izbie, po kryjomu... i znowu widzę pudełko farb, stalugi...

Ktoś mnie za rękę bierze:

— Tędy, tędy. (C. d. nast.).

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 4 grudnia.

HOTEL CENTRALNY: inż. Antoni Przybylski z Niemce (Król. Pol.), Józef Rokos z Chroberza (Król. Pol.). Józef Liwacz z Leszczy, Stanisław Plappert z Nowego Sącza, Rudolf Schallmayer z Ołomuńca. kapitan Leon Pruckmüller z żoną z Wiednia, Józef Dutkiewicz z Nowego Dworu (Król. Pol.), dr Fryderyk Meyer z Berlina, Anna Bachledowa z Zakopanego, Jan Kowalski z Igołomii, Napoleon Koszutski z Zagości, inż. Jan Bormann z Grodzca (Król. Pol.)

GRAND HOTEL: ks. Olgierd Czartoryski z Starosielca, hr. Leon Łubieński z żoną i córką z Każmierzy wielkiej. hr. Jan Szołdrski z żoną z Czempin, dr Rudolf Rechen, Wojciech Krzyżagórski ze Lwowa, Henryk Steinlechner z Wiednia, dr Kaufman z Pragi, dr Stanisław Grabski ze Lwowa.

HOTEL POLLERA: eksc. Milan Christitsch z Cianowic (Król. Pol.), Wanda Nietyksza z Moskwy, dr Stefan Falkowski, Jadwiga Kozłowska z Sosnowca, dr Stanisław Kozłowski z Ojcowa, Janowie Pietraszkiewiczowie z Nowego Targu, Juliusz Weiss ze Lwowa, Marya Maryewska z Warszawy, Erich Natan z Londynu, Zdzisławowie de Laveaux z Lentowic, Józef Podczaski z Grochowa (Król. Pol.), Jan Arnold, Ignacy Skrzyński, Leonowie Stefanowscy, Rudolf Raukiewicz z Sosnowca, Wiktor Jankowski z Wilna, Karol Rościszewski z Myczkowic, Tadeusz Krzyżanowski z Charzewa.

HOTEL pod ROZĄ: Stanisław i Zelesława Modzelewscy z Dąbrowy górniczej, Zygmunt i siostra Jadwiga Kuleszowie ze Lwowa, Antoni i Karolina Konecany z Wiednia, Janina Druganowska ze Lwowa, Jan Seelinger, Jan Polaschek, Leopold Kotasek, Józef Frosch z Wiednia, Czesław Jesionowski, Edward Marjewski z Miechowa Janusz i Kazimiera Sokołowscy z Suchejwoli (ad Lwów), Józef, Greta i Adolf Papsicowie z Wiednia.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 4 grudnia Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 284·—. Aust zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 276·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 277·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 24·5·. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 102·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 2·15. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 535·50. Clary 40 złr. m. k. 187·—. Pożyczka m. Insbruka 20. złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 115.-. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·—. Palffy 40 złr. 232·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 68.—. Salma 40 złr. m. 276·50. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 220·50 Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 538· —.

Berlin, 4 grudnia Austryackie banknoty 84·80. Spirytus —·—.

Paryż, 4 grudnia Renta 3-prc. 99·02. Mąka 39·65.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 października 1909 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza Płaszowa i z Podgórza przystanku:

12·10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12·20 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kierunku Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja, we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwania Pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

3·03 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Lwowa, a od 15 lipca do Czerniowiec; połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Sambora i Stryja; we Lwowie do Rawy ruskiej Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.

4·30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4·44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4·50 „ „ „ „ „ „ przystanku

do Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sieirszy Wodnej; w Oświęcimie do Wiednia i Wrocławia.

6·43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6·50 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i do Ickan. Połączenia: w w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8·09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

do Lwowa i Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina; w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przemyślu do Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy Ruskiej i Jaworowa; w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

8·30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8·46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa

do Wieliczki.

8·40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

9·02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9·17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9·24 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchejhory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

11·00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11·12 „ „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Tarnopolu do Potutor, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.

1·15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1·30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1·38 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ przyst.

do Suchej i Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1·30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1·44 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

1·45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa
do Kocmyrzowa i do Mogiły.

2·53 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzegu i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.

3·05 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3·13 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa. Połączenia: w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 30 września także do Orłowa.

6·10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6·21 „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa, Połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7·40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7·51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7·50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8·00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8·13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8·20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę do Nowego Zagórza. Połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Zagórzanach do Gorlic; w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego.

8·38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza.

9·00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9·10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł,

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów; w Tarnopolu do Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Borkach wielkich do Grzymałowa; w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.

10·30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10·39 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa; w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza. We Lwowie do Stanisławowa, Jaworowa, Nowego Zagórza, Sianek, Sambora i Stryja.

11·05 w nocy poc. osob. Nr. 413 z Krakowa
11·16 „ „ „ Nr. 413 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

11·52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12·04 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12·09 „ „ „ Nr. 1022 z „ przyst.

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; Połączenia: w Skawinie do Oświęcima a stamtąd do Wiednia; w Suchej do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc, Budapesztu i Stróż. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza Płaszowa i do Podgórza przystanku:

12·50 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

ze Lwowa, tamże połączenie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza i Posady chyrowskiej.

3·23 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3·35 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Borkach wielkich z Grzymałowa, w Tarnopolu z Zbaraża, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Iwania Pustego i Potutor, w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

4·57 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5·10 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku od Rozwadowa.

5·45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5·52 r. „ „ Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6·07 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa w Chabówce (od 15 maja do 30 września) ze Zakopanego.

6·41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6·49 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

z Ickan Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.

7·19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7·30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7·40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7·38 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7·45 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
7·59 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcima. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Żywca i Suchej.

8·15 rano poc. osob. Nr 118 do Podg.-Płasz.
8·25 „ „ „ Nr 118 do Krakowa

z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Jasła i Stróż.

8·34 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8·45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach Wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.

10·28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10·35 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

z Oświęcimia, Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11·28 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł. –
11·35 r. „ „ Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1·00 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1·01 po poł. poc. os. sez. Nr 114 do Podg.-Pł.
1·12 „ „ „ „ „ Nr „ do Krakowa.

z Tarnowa. Kursuje w niedziele, czwartki i święta. Połączenie w Tarnowie z Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

1·16 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1·27 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Dynowa; w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Jasła i Szczucina.

2·24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa. Połączenia: we Lwowie od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja i Stanisławowa, w Przemyślu od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.

3·19 po poł. poc. os. Nr. 414 do Podgórza-Pł.
3·30 „ „ „ „ Nr. 414 do Krakowa

z Wieliczki.

4·22 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz.
4·30 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4·45 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej od Nowego Zagórza, przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Zagórzu od Stryja, Ławocznego, Stanisławowa, Tarnopola, Lwowa, Borysławia; w Jaśle od Rzeszowa, w Zagórzanach z Gorlic; w Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. W Skawinie z Oświęcimia i Wiednia. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

5·50 po poł. poc. os. Nr 116 do Podg.-Pł.
6·00 wieczór „ „ Nr „ do Krakowa.

z Tarnowa. Połączenie w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

6·12 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6·22 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia; w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora; w Przemyślu od Nowego Zagórza Stryja, Sambora, Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina, w Bierzanowie od Wieliczki.

6·35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6·50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa

z Wieliczki.

7.10 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

8·55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9·00 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9·12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima, Połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej, Alwernii i Wadowic.

9·29 wiecz. poc. posp. Nr 4 do Krakowa
9·36 wiecz. poc. posp. Nr. 104 do Podgórza-Pł.

z Podwołoczysk i z Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa; w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec; w Krasnem od Brodów; we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stryja, Wołkowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Przemyślu od Stryja, Sambora i Posady chyrowskiej; w Jarosławiu od Bełzca i Sokala; w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzega; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Jasła przez Stróże i Szczucina.

10·31 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10·40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa, połączenia: w Rzeszowie od Jasła w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże i Szczucina; w Bierzanowie od Wieliczki.

10·41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10·47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11·00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego i Suchahory, w Suchej ze Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.



7848 1 0

Na drzewko wiele Nowości. :::::: Jako podarek na Gwiazdkę.

Dekoracye kompletne do ubrania całego **drzewka** od **2 do 15 Kor.**
Gwiazdki z „Lamety" od **2 hal.** do — **1·50 Kor.** —
Dekoracye i ozdoby z „Lamety" (włos aniołów) szkła, papiery, waty i żelatyny.
Szklane perły, trąbki, dzwonki i sople lodowe.
Kule szklane komplet **2 sztuk 80 h.**
Girlandy srebrne i kolorowe.

Aniołki i Lampiony na drzewko. **Szopki, Stajenki, Pozłótkę** złotą i srebrną.
Dyamentynę i śnieg błyszczący.
Lichtarzyki ozdobne i zwykłe. —
Przyrządy do zaświecania i do gaszenia.
Świeczki woskowe stearynowe i kolorowe, gładkie i karbowane.
::: Stoczki. :::
Świeczniki elektryczne.

Mydła i Perfumy w eleganckich kasetkach, po najtańszych cenach.
MYDŁA kwiatowe o silnym zapachu **Kor. 1·10.**
Perfumy i Wody kolońskie.
PUDRY i Mydła krajowe, francuskie i angielskie i inne wyśmienite środki toaletowe.
Scham Poo-Targol do mycia głowy i przeciw łupieżowi.
Kremy na wydelikatnienie cery.

polecają po najtańszych cenach

REIM i SPÓŁKA
Kraków
Rynek 37, Linia A-B.

FARBY artystyczne.
FARBY guziczkowe.
Przyrządy i kompletne kasetki do malowania olejnego i akwarelowego.
Przedmioty z drzewa i terakoty do malowania.
PŁÓTNA MALARSKIE na ramach.
Paleiy i Sztalugi.

Zabawki i Gry. Kotwiczne skrzynki budowlane i zabawki do układania. (łamigłówki) z fabryki F. A. Richtera i S-ki.
Szachy i szachownice. — Domina i różne gry towarzyskie
Lalki gumowe dla dzieci. **Piłki gumowe i salonowe**
Przyrządy gimnastyczne pokojow. **Tennisy** pokojowe.
Ping-Pong „DIABOLO" najnowsza gra. — **BI-BA-BO** najnowsza zabawka.

Aparaty do wypalania na drzewie i odpowiednie **wzorki** do tychże.
Kompletne kasetki z przyborami do robót **piłeczkowych i snycerskich.**
Łyżwy śniegowe „SKI"
Saneczki sportowe.
Kompletne kasetki z przyborami do lutowania.

„ABARID" krem i płyn przeciw zmarszczkom. SOLE KĄPIELOWE. Nowość: MYDŁA violettes de NICE „Nro 810" 1 karton 3 szt. 2 Kor.

Dywany perskie

prawdziwe i smyrneńskie, na podlogi, ściany, otomany; modlitewniki, karamanie, portyery różne, kilimy oryginalne wschodnie,

zakupione w Konstantynopolu hurtownie — i osobiście przez właściciela firmy —

7825 1 6 poleca

Magazyn oryentalny firmy

Dr Nieć i Ska

Kraków, Rynek 13.

Dogodne spłaty !!! miesięczne !!! **Ceny niskie!**

Lekcyi gry

na skrzypcach udziela nauczycielka z patentem Konserwatorym Warszawskiego, b. uczenica prof. Barcewicza. Helena Kamińska, ul. Siemiradzkiego 13, III p. od godz. 4 do 6. 7754 2 10

Wymowny agent do sprzedaży **artykułu spożywczego** po domach prywatnych, poszukiwany zaraz. Zgłoszenia przyjmuje firma K. Angelusa, św. Marka 19. 7759 3 3

Lekcyi tańców

tak u siebie jak i w prywatnych domach — udziela

Karol Kowalski

Kraków

ul. Floryańska 32.

Na św. Mikołaja!!!

poleca

Fabryka wyrobów cukierniczych

Józefa Siermontowskiego

w Krakowie.

Pierniki prawdziwe miodowe.
Ozdobne Mikołaje.
Cukry, karmelki, czekoladki, w ozdobnych kartonach. 7775 5 5

Udzielam

lekcyi języka niemieckiego wraz z konwersacyą pod bardzo przystępnemi warunkami. — **„Zgoda"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 482 8 0

Encyklopedya Ludowa

ilustrowana.

Nakładem Towarzystwa wydawniczego Encyklopedyi Ludowej wyszły następujące broszury, wchodzące w skład tego wydawnictwa:

Jaką być powinna Encyklopedya Ludowa?
Z. Herynga. Cena 30 hal.
Co da Encyklopedya Ludowa robotnikom i włościanom?
Z. Heryngа. Cena 50 hal.
Z czego powstaje pijaństwo i jak z niem walczyć?
Dr. Zofii Daszyńskiej-Golińskiej. Cena 50 hal.
Czy kobieta powinna mieć te same prawa, co mężczyzna?
Kazimiery Bujwidowej. Cena 50 hal.
O budowie i czynnościach ciała ludzkiego.
Dra Stanisława Krauza. Cena 1 Kor.

i są do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przygotowują się do druku:
Geografia. Wacława Nałkowskiego.
O rolnictwie. Kazimierza Wróblewskiego.

Encyklopedya Ludowa

wychodzi pod redakcyą Zygmunta Heryngа, przy współudziale wybitnych sił naukowych i literackich. — Redakcya i administracya: Kraków, Siemiradzkiego 3. — Skład główny na Królestwo w księgarni M. Arcta w Warszawie. — Skład główny na Galicyę w księgarni K. Wojnara w Krakowie. 479 4 0

Uniform

urzędnika podatkowego do sprzedania. Wiadomość: Wieliczka, ul. Zadory 449. 7881 1 2

Do wynajęcia

2 pokoje part. front. oddzielne wejście. 1 duży umebl. front. o 2 oknach dla poważn. pani. Stachowskiego 26. Stróż wskaże. 7880 1 3

B. Redaktor

z za kordonu zmuszony opuścić kraj poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w kierunku literacko-dziennikarskim lub handlowym, Byłem wydawcą handlowego pisma i właścicielem biura agenturowo towarowego. — Zgłoszenia **„Belina"** poste restante **Kraków.** 470 7 0

Pokoje umeblowane

na czas krótszy i dłuższy, z utrzymaniem lub bez, Krupnicza 10, II p. 509 2 6

Pracownia sukien

damskich i dziecięcych
Kraków, Zacisze 14, II p.

488 3 0

LOWRANA

oooo **Willa Central.** oooo

Pierwszorzędny pensyonat polski.

ooo **Ceny umiarkowane.** ooo

Dojazd statkiem z Rjeki (Fiume) lub koleją elektryczną z Abbazyi-Mattuglie.

361 25 0

Wyrób mebli giętych

Braci Tercyarzy św. Franciszka

posługujących ubogim

w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 47

poleca po cenach przystępnych wyroby swoje z drzewa giętego, jako to: krzesła, fotele, bujanki, kanapy, taburety biurowe i salonowe, tak wyplatane jakoteż z siedzeniami fornerowemi a politurowane na kolor orzechowy, mahoniowy, palisandrowy lub hebanowy.

Wszystkie krzesła dla trwałości są zaopatrzone porączkami.

Krzesła do naprawy i polituroawnia zabiera na żądanie wózek transportowy i odwozi naprawione i odnowione jakoteż nowo zakupione.

Krzesła i stoły do wypożyczania są zawsze na składzie. 126 33 0

Na żądanie wysyła się cenniki.

Stylowe meble i dekoracye

kompletne urządzenia pokoi, will, zakładów leczniczych, hoteli, lokali itp. według projektów fachowych architektów i artystów malarzy, od najskromniejszych do najwykwintniejszych. 461 9 0

Józef Sperling, Kraków, Dunajewskiego 7. (Podwale 14).

Wojciech Gigoń

Absolwent wyższej szkoły zawodowej w Hamburgu, z postępem celującym, odznaczony pierwszą nagrodą miejskiego Muzeum przemysłowego w Krakowie — otworzył 7536 6 6

Artyst. Zakład Galanteryjno-Introligatorski

w Krakowie, ulica Mikołajska l. 6.

Wszelkie roboty w zakres galanteryjno-introligatorski wchodzące, wykonywa jaknajstaranniej, po cenach umiarkowanych.

:: Specyalnością firmy — oprawy ozdobne. ::

Najprzyjemniejsze podarki na

GWIAZDKĘ i NOWY ROK

Perfumy: Ideal, Gardenia, Amaryllis, Trèfle du Japon, Fiołki parmeńskie, puepry i mydła wykwintne,
Kasetki z perfumami od 1·20 h. do 20 kor.
Wody Kolońskie i kwiatowe, znakomite,
Kasetki Japońskie i Chińskie toaletowe i kosmetyczne przybory,
Puszki na pudry i mydła w wielkim wyborze od 50 h. do 6 K,
Garnitury z przyrządami do czyszczenia i pielęgnowania paznokci. (Manicoure).
Rozpylacze do perfum metalowe i szklane od 70 h. do 20 K,
Lustra toaletowe, do podróży i kieszonkowe w wielkim wyborze,
Szczotki do włosów, wąsów, zębów, paznokci i sukien na różne ceny,
Grzebienie rzadkie, gęste, rogowe, szylkretowe i z kości słoniowej, gąbki nacieraczki i wszelkie przybory toaletowe.

poleca

JAN IHNATOWICZ

Kraków, Sukiennice l. 20. 7658 3 10

---

95 44 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie

PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

Dra CAUVIN'A

Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastusować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.

PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Kapelusze damskie

najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon

JÓZEFA KARMAŃSKA

KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 7, I p.

W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 208 58 0

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok do wszystkich krajów europejskich. 325 287 0



-- Najlepszem jest tylko mydło z Krakusem -- i karawanowe z fabryki ---

S. Rożnowskiego w Krakowie.



6216 31 0

Nowo otworzony **wyłączny skład stylowych**

Mebli kuchennych
Mebli przedpokojowych
Mebli biurowych

pod firmą:

E. PLESSNER

Kraków, Szewska 21, I. p.

poleca: 7313 7 15

w wielkim wyborze kompletne urządzenia kuchenne, biurowe i przedpokojowe jakoteż pojedyncze sprzęty. —

Pierwsza największa **Wypożyczalnia Książek**

A. GUMPLOWICZA w Krakowie, znajduje się obecnie

przy ul. Brackiej l. 6

w znacznie rozszerzonym lokalu. — **Dział beletrystyczny i naukowy** obficie powiększony. — **Na prowincyę** wysyła w specyalnych skrzyneczkach pod nader korzystnemi warunkami. — Przy wypożyczalni **sprzedaż dzienników.** 444 7 0

GŁOS POLSKI
Tygodnik narodowy dla Podola wychodzi w Tarnopolu.
Prenumerata kwartalna 2 K.
Rok założenia 1904.
Jedyne pismo polskie na Podolu galicyjskiem.

6694 7 10

Wyszło wyczerpujące dzieło kucharskie fachowe p. t.

„Kuchnia polsko-francuska"

przez **A. Teslara,** kuchmistrza ś. p. JE. Nam. hr. A. Potockiego. Książka ta — po cenie bajecznej! — bo przeszło **850 przepisów** jasno napisanych, a doborowych, kosztować będzie **7 koron,** wobec czego 1 przepis nie kosztuje nawet 1 halerza! Za nadesłaniem 7 K — pod adr. A. Teslar, Kraków, Michałowskiego 13 — odsyła się książkę odwrotną pocztą. 6471 14 18

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż istniejącą **od lat 20-tu**

restauracyę i kawiarnię przeniosłem

z lokalu przy ul. Lubicz 1 **naprzeciwko,** do domu własnego **przy ul. Pawiej l. 2 (róg Basztowej).** Lokal urządzony jest z komfortem i odpowiada wszelkim wymogom hygieny.

Dziękując za dotychczasowe poparcie, polecam się nadal łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności.

5472 19 22 **B. Rosenstock.**

Schmelzer i Schoepke Fabryka maszyn cegielnianych

w Inzersdorfie obok Wiednia

dostarczają wszelkich maszyn do wyrobu cegieł i dachówek oraz transmisyj najnowszych konstrukcyj. —

Zamówienia przyjmuje i kosztorysów udziela 6908 6 10

Zastępca Maurycy Ziffer w Stanisławowie.

Na Najwyższy rozkaz Jego c. i k. Apostolskiej Mości.

XXVII c. k. Loterya państwowa

na wspólne wojskowe cele dobroczynne

Ta loterya w złocie

jedyna w Austryi prawem dozwolona — obejmuje **18.386 wygranych gotówką** w ogólnej ilości **514.800 koron.**

Główna wygrana:

200.000

KORON GOTÓWKĄ.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie 16-go grudnia 1909.

Los kosztuje 4 korony.

Losy są do nabycia: w oddziale loteryj państwowych, Wiedeń, III., Vordere Zollamtsstrasse 7, w kolekturach loteryjnych, trafikach, w urzędach podatkowych, pocztowych, telegraficznych i kolejowych, w kantorach wymiany itd. — Dla kupujących losy plany gry za darmo. **Przesyłka losów wolna od opłaty pocztowej.**

Z c. k. Dyrekcyi dochodów loteryjnych.

7251 6 10 (Oddział loteryj państwowych).